

Sygn. akt II USK 87/21

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku J. G.
przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
o prawo do renty rolniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 marca 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 26 czerwca 2019 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego J. G. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. z dnia 30 stycznia 2019 r., oddalającego odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 9 kwietnia 2018 r., którą organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonemu prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Ubezpieczony J. G. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 czerwca 2019 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenia prawa materialnego, to jest: art. 21 pkt 5 (powinno być ust. 5) ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 217 § 3 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia, podnosząc, że zaskarżony wyrok w oczywisty sposób narusza przepisy prawa materialnego oraz przepisy postępowania. Sądy obu instancji, posiłkując się opiniami biegłych lekarzy, stwierdziły bowiem, że stan zdrowia skarżącego pozwala na wykonywanie pracy w gospodarstwie rolnym. Było to jednak stwierdzenie zbyt ogólne i tym samym naruszające warunki przyznawania renty rolniczej, gdyż w niniejszej sprawie zbadania wymagało to, czy skarżący może w dalszym ciągu wykonywać pracę w gospodarstwie rolnym nie jakimkolwiek, ale w prowadzonym przez siebie. Nie sposób natomiast zweryfikować, czy skarżący faktycznie jest w stanie wykonywać prace w swoim gospodarstwie rolnym w sytuacji, w której Sądy obu instancji nie dokonały niezbędnych ustaleń faktycznych w tym zakresie, opierając się wyłącznie na ustaleniach KRUS i opinii biegłego, kwestionowanej zresztą przez skarżącego w toku postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej

charakterze elementu interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga jest oczywiście uzasadniona wówczas, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002, nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003, nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Ma wprowadzić

rację skarżący, podkreślając, że w rolniczym systemie ubezpieczeń społecznych chodzi o niemożność wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, co przemawia za uznaniem, że całkowita niezdolność do takiej pracy polega na całkowitej utracie zdolności do wykonywania pracy odpowiadającej potrzebom danego gospodarstwa rolnego, a więc do wykonywania takich prac, które są istotne i konieczne dla prowadzenia tego gospodarstwa rolnego.

Trzeba jednak podkreślić, że oznacza to, że nie każdy gorszy (od uznawanego za normalny) stan zdrowia i sprawności psychofizycznej rolnika uzasadnia prawo do renty. Jeżeli bowiem ustawodawca w systemie rolniczym nie wprowadził stopni niezdolności do pracy i nie daje ochrony rentowej w przypadku częściowej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, lecz tylko w wypadku stwierdzenia niezdolności całkowitej, to należy przyjąć, że w ustaleniu takiego właśnie stopnia niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym chodzi o wyraźną granicę tej niezdolności, którą określa sytuacja, gdy rolnik z powodu naruszenia sprawności organizmu nie może osobiście wykonywać pracy. Uzasadnia to tezę, że dopiero taki stopień (całkowity) niezdolności do pracy wyznacza granicę w kwalifikacji rzeczywistej sprawności psychofizycznej ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym. Nie obejmuje natomiast sytuacji, gdy rolnik nie utracił w pełni możliwości wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, czyli gdy wystąpiła utrata sprawności do pracy w stopniu mniejszym niż całkowita. Zatem gorszy stan zdrowotny może wprawdzie powodować ograniczenie zdolności do pracy, lecz nie osiągać jeszcze całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2010 r., II UK 111/10, Monitor Praw Pracy 2011 nr 4, s. 217-219 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2011 r., II UK 306/10, LEX nr 885008 i z dnia 10 stycznia 2017 r., III UK 41/16, OSNP 2018 nr 3, poz. 35).

Biorąc pod uwagę tak rozumianą definicję całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym wynikającą z treści art. 21 ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, Sąd Najwyższy stwierdza równocześnie, że wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, została ona w pełni uwzględniona przez Sąd drugiej instancji zarówno w ramach dokonanych przez ten sąd ustaleń faktycznych, jak i w zakresie subsumcji, której efektem było rozstrzygnięcie zawarte w

zaskarżonym wyroku. Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji i zaaprobowanych następnie przez Sąd Apelacyjny, którymi Sąd Najwyższy jest związany w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), wynika bowiem jednoznacznie, że oceniający stan zdrowia skarżącego biegli lekarze dysponowali sporządzoną przez niego charakterystyką gospodarstwa rolnego, którego jest posiadaczem, zawierającą informacje nie tylko o powierzchni tego gospodarstwa, z podziałem na rodzaje gruntów, ale także szczegółowe informacje o jego specyfice i stopniu zmechanizowania oraz rodzajach i zakresie prac rolniczych wykonywanych w tym gospodarstwie. Nie może być zatem mowy o deklarowanym przez skarżącego widocznym *prima facie*, a więc kwalifikowanym naruszeniu powołanego przepisu, które jest niezbędne do uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.